

PROSZĘ DZIĘKUJĘ

uczniowie listy piszą

Z PAMIĘTNIKA UCZNIA

zdalne nauczanie

ORZEŁ PRZEDNI

O MAMIE KULINARNIE

REDAKTORZY NUMERU:

Patrycja, Martyna, Alicja, Oliwia, Maja, Klaudia, Maciek

ORZEŁ PRZEDNI

Kilka razy pisaliśmy o różnych zwierzątkach. Były misie, pieski, koty, króliki. Zawsze z jakiejś okazji. W 81 numerze opisaliśmy małego gryzonia - koszatniczkę. Czas na kogoś, kto jest symbolem męstwa i odwagi. Chyba jeszcze nie było o żadnym ptaku.

ORZEŁ PRZEDNI

Mimo że pierwowzorem orła w polskim godle jest bielik, a nie orzeł przedni, warto coś o nim wiedzieć, zwłaszcza że... W Polsce bardzo rzadki, pod całkowitą ochroną. Ma swe gniazda w Bieszczadach, Pieninach, Beskidach i Tatrach.

Naukowa nazwa orła przedniego *Aquila chrysaetos* oznacza złotego orła. Określenie przedni znaczy wartościowy, wyśmienity.

POŻYWIENIE

Orzeł przedni jest drapieżnikiem. Poluje głównie na zające, świstaki, młode kozice, koty. Żywi się także padliną, a skład jego pokarmu zależy od pory roku i miejsca zamieszkania. Informacje na temat zdolności łowieckich tego potężnego orła bywają jednak znacznie przesadzone. Nie może on unieść w powietrzu kozy ani zaatakować dziecka. Potrafi natomiast upolować zająca, młodą kozę lub sarnę, lisa czy świstaka. Z tak dużą zdobyczą nie uniesie się w powietrze, dlatego musi ją zjeść na miejscu - przynajmniej tyle, ile zdoła. Pozostałą padliny broni przed konkurentami, traktując ją jako zapas na następne dni.



Obserwacje polowań dzikich orłów wskazują, że tylko jeden na 5-7 ataków kończy się sukcesem. A każdy z nich poprzedzony jest długim wyczekiwaniem i obserwowaniem okolicy z wysokiej skały lub podczas lotu patrolowego. Zimą, kiedy orzeł musi oszczędzać energię, poluje głównie z zasadzki. Siedząc w ukryciu, wypatruje zarówno potencjalnej ofiary, jak i innych ptaków, np. krukowatych, które mogą mu wskazać padlinę. Latem drapieżnik może sobie pozwolić na długie loty patrolowe i szybowanie nad łowiskiem, tym bardziej że występują prądy ciepłego powietrza umożliwiające mu unoszenie się na dużą wysokość niemal bez wysiłku.

ROZMNAŻANIE

Gniazda ma w lesie, w górach pośród skał. Zwykle buduje ich kilka, które na zmianę użytkuje. Samica składa raz do roku, od końca lutego, w marcu lub kwietniu 2 jaja i wysiaduje przez 42 dni. Młode są w gnieździe 3 miesiące. Śmiertelność wśród piskląt wynosi 65-70%. Ptaki najczęściej łączą się w pary na całe życie.

OCHRONA

Gatunek ten nie jest zagrożony wymarciem. Ma status *LC* w Czerwonej Księdze Gatunków Zagrożonych. W Polsce jest to gatunek chroniony wraz ze stanowiskami lęgowymi.

Fotografowanie stanowisk lęgowych tych orłów niepokoi ptaki. Dlatego trzeba mieć pozwolenie na robienie zdjęć.

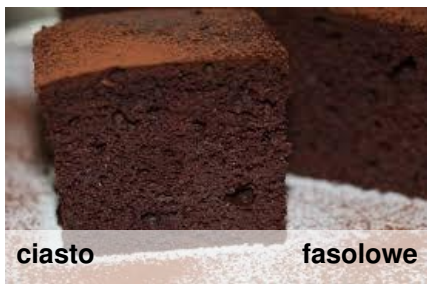
Patrycja Kondas

O MAMIE KULINARNIE

Poprzedni numer *WagnerPress II* był o mamach. Nic dziwnego, bo miały swoje święto. Brakło trochę miejsca na... opowieści o mamie, która po prostu zajmuje się domem. Co tak naprawdę robi, zobaczyliśmy teraz, gdy cały dzień spędzamy w domu. Nie wszystkie mamy pieką ciasta. Martyny - owszem, ale nie z kremem, tylko.... poczytajcie.

Prawie w każdym domu mama króluje w kuchni. Od czasu do czasu *stery* przejmują tata, ale bardzo rzadko. Każdy wielbi kuchnię swojej rodzicielki, czasami nie wiedząc, co czyha za tym smacznym ciastem. Tak było i w moim przypadku...

NIETYPOWA KUCHNIA MAMY



CIASTA Z UDZIAŁEM WARZYW I NIE TYLKO

Wraz z bratem, jak każde dziecko, zjedliśmy po kawałku ciasta pomimo zakazu. Nie spodziewaliśmy się, że to pyszne ciasto jest zrobione z CZERWONEJ FASOLI!!!! Mama powiedziała nam, jak wróciła i zobaczyła, że kawałek ciasta magicznym sposobem zniknął... Wbrew pozorom ciasto było bardzo smaczne.

Gdy mama robiła inne ciasta, za każdym razem pytaliśmy się, z czego jest.

Kiedyś o tym zapomnieliśmy i również pożałowaliśmy... To ciasto było zrobione z CUKINI!!!! Było bardzo smaczne.

Jeżeli chodzi o *tajemnicze* ciasta, mogę jeszcze dorzucić to z buraka, szpinaku czy marchewki.

Jeżeli chodzi o rzeczy, które mi nie posmakowały, to mogę wymienić jedną, a mianowicie: pasztet z kalafiora. To było coś, czego do tej pory nie tknę. Miało po prostu strasznie specyficzny smak.

I to tyle z nietypowej kuchni mojej mamy. Kto wie, może jeszcze wymyśli coś szalonego...

Martyna Szczerba



CHOCHLIK DRUKARSKI

W 88 numerze nasz chochlik splatał nam figła. W kolumnie *Proszę dziękuję*; uczniowie listy piszą zmienić imię z Magdy na Martę. Przepraszamy za ten błąd.

Redakcja

Z PAMIĘTNIKA UCZNIĄ

zdalne nauczanie

Cykl opowieści dziwnej treści na temat zdalnego nauczania i nie tylko...
uczniów klas V

część 6

SPĘDZAM CZAS Z RODZINĄ

Wstałam około 8.15. Obudziło mnie poranne słońce. Od razu miałam dobry humor, ponieważ lubię ciepłe i słoneczne dni.

Bardzo tęsknię za swoimi przyjaciółkami ze szkoły. Nie możemy się teraz ze sobą spotykać, jedynie rozmawiamy przez internet.

Gdy tylko odrobiłam zadane nam dziś lekcje, od razu pobiegłam na dwór. Na podwórku mamy huśtawkę, zjeżdżalnię i trampolinę, więc w tym trudnym czasie, bez szkoły i koleżanek, bardzo się cieszę z własnego podwórka.

Zjedliśmy obiad, który ugotowała mama i z tatą oraz siostrą poszliśmy na spacer do lasu. To zaledwie kilka minut drogi. Spacerowaliśmy około dwóch godzin. Czas upłynął nam szybko. W lesie jest tak przyjemnie. Można spokojnie pomyśleć i posłuchać śpiewu ptaków.

Choć bardzo tęsknię za przyjaciółmi i chciałabym wrócić do szkoły, cieszę się, że więcej czasu spędzamy całą rodziną.

Usnęłam bardzo szybko, bo byłam zmęczona. Śniłam, o tym, że wszystko wróciło do czasów, gdy chodziliśmy do szkoły i spotykałam się z koleżankami. To był bardzo miły sen.

Alicja Musiałek



MAMA - NAUCZYCIELKA

Zaczął się kolejny dzień w czasie pandemii koronawirusa.

Mama przejęła się nową rolą „nauczycielki”. Już o 7.00 budzi mnie i brata. Jemy śniadanie i rozpoczynamy zdalne lekcje z komputerem i naszą mamą.

Zadajemy jej mnóstwo pytań i czasem już nie nadąża z odpowiedziami. Wtedy do akcji wkracza tata i ratuje mamę! Otwiera telefon i wyszukuje odpowiedzi na zadawane przeze mnie i brata pytania. Nie jest łatwo tak wszystko ogarnąć.

Zresztą, brat dostał już chyba małego rozumu od tego siedzenia w domu. Śmieje się nie wiadomo z czego albo rzuca we mnie maskotkami. Dziś pomagał mi w języku angielskim, ale krzyczy jak pani nauczyciel.

Mama idzie na zakupy po potrzebne rzeczy, a tata robi obiad.

Słońce dziś świeci i jest ciepła wiosenna pogoda. Tak bardzo chciałabym spotkać się z moimi koleżankami na placu zabaw.

Po południu mama zabiera mnie na spacer niedaleko domu. Musimy iść w maskach, co bardzo mnie drażni. Mama zrobiła mi zdjęcia, żebym mogła wysłać przyjaciółce. Tak bardzo za nią tęsknię. Wieczorem po kolacji czytamy książki.

Musimy iść wcześniej spać, bo jutro mama znowu obudzi mnie i brata na naukę.

Kocham mamę, ale już nie chcę, by była moją nauczycielką od każdego przedmiotu. Tęsknię za szkołą. Mam nadzieję, że to wszystko już się skończy. Przytulam misia i zasypiam.

Klaudia Romanowska

Z PAMIĘTNIKA UCZNIĄ

zdalne nauczanie

CIĘŻKIE CZASY

Ciężkie czasy dziś nastały,
W szkole się nie spotykamy!

Wyjść na łąkę nie możemy,
Na PLATFORMACH pracujemy!

Tęskno mi za kolegami,
Nikt nie złapie dziś uwagi.
W piłkę pograć nie możemy,
Bardzo dziwnie się czujemy!
Tej pandemii też są plusy,
Nikt nie ciągnie nas za uszy!

Kiedy wstałem dziś w piżamie,
Rozwiązałem wnet zadanie.
Język polski szybko mija,
Bo już Chopin nam przygrywa.

Chociaż dobre są oceny,
To wyjść z domu nie możemy.
Przez to zdalne nauczanie,
Smutek czuję niesłychanie !!!
Gdy wrócimy po pandemii,
To będziemy ucieszeni !

Maciek, kl. V



Drogi pamiętniczku!

Dziś kolejny dzień zdalnego nauczania. Nie powiem, przez pierwszy tydzień bardzo się cieszyłam. Dłużej sobie pospałam, jadłam śniadanie podczas takiego nauczania, a zdarzyło się, że nawet i obiad!

Ale pamiętniczku, mam już dość takiego uczenia się. Tęsknię za koleżankami, a nawet za nauczycielami, oczywiście nie wszystkimi, bez przesady. Mam ochotę iść do szkoły. Nie przesłyszałaś się, ale tęskno mi za szkołą.

Boże, w życiu bym nie pomyślała, że coś takiego napiszę, ale to fakt.

Chciałabym, żeby już wszystko wróciło do normy. Chciałabym móc znowu ponarzekać na szkołę, a nie siedzieć w domu jak więzień.

To tyle. Do jutra. Choć u mnie nic się nie dzieje. Zajrzę do ciebie pamiętniku, jak coś się wydarzy ciekawego.

Oliwia Władysiuk



PROSZĘ DZIĘKUJĘ

uczniowie listy piszą

część 3

Listów oficjalnych uczniów klasy 6 jeszcze kilka ciekawych jest w redakcji. Niestety, nie wszystkie przeszły cenzurę. Najwięcej to podziękowania dla służby zdrowia, ale są bardzo do siebie podobne, więc nie będziemy ich publikować. Kilka dotyczy nauczycieli i nie zawsze są pochwalne, więc też nie zaistnieją na naszych łamach.

Maja (nazwisko znane redakcji)

uczennica klasy 6

Będzin, 06.05.2020

Dyrektor

Szkoły Podstawowej nr 13

W Będzinie

Szanowna Pani Dyrektor!

Zwracam się z prośbą o powrót do szkoły i ponowne nauczanie w sposób tradycyjny.

Swoją prośbę motywuję tęsknotą za Panią Woźną, która przypominała nam o zmiennym obuwiu, brakiem moich kolegów, którzy ciągnęli mnie za warkocze. Chciałabym ponownie usłyszeć polecenie od naszej Pani, żeby wyciągnąć karteczki na niezapowiedzianą kartkówkę.

Przedłużający się czas bez szkoły uświadomił mi, że tęsknię nawet za rzeczami, za którymi nie przepadałam, a wręcz wcześniej nie lubiłam.

Rozmawiając z moimi koleżankami i kolegami, wiem, że ich odczucia są takie same jak moje.

Podsumowując, proszę o rozpatrzenie możliwości naszego powrotu do szkoły chociaż na krótką chwilę, abyśmy mogli na nowo zacząć tęsknić za wakacjami.

Z wyrazami szacunku

Maja

uczennica klasy VI c